Nasz Dziennik
VERITATIS + SPLENDOR
Czwartek, 21 maja 2020, Nr 117 (6775)

FOT. A. KULESZA

Prawo

Niemcy muszą przeprosić

Zenon Baranowski

Stowarzyszenie Patria Nostra chce, aby Komisja Europejska zmusiła Niemcy do przeprosin. Chodzi o skandaliczne określenie „polskie obozy”.

Patria Nostra apeluje o wsparcie swoich wieloletnich działań w walce z używaniem, szczególnie przez media, kłamliwego określenia. – Nie możemy w takiej sprawie odpuścić – podkreśla w rozmowie z „Naszym Dziennikiem” mecenas Lech Obara, przewodniczący Stowarzyszenia Patria Nostra. Zaznacza, że każdy może złożyć do Komisji Europejskiej indywidualną skargę w tej sprawie.

„Składając skargę na postępowanie państwa niemieckiego, dasz wyraźny sygnał Komisji Europejskiej, że doszło do istotnego naruszenia prawa UE, które może mieć bardzo negatywne skutki dla całej Wspólnoty. Twoje wsparcie zwiększy szanse na wszczęcie postępowania przeciwko Niemcom i wykonanie polskiego wyroku nakazującego opublikowanie przeprosin Pana Karola Tendery” – czytamy w apelu stowarzyszenia.

– Każdy wnoszący skargę powinien dostać odpowiedź, ponieważ zostanie przez KE formalnie zarejestrowany – wyjaśnia mec. Obara.

Nie chcą przeprosić za oszczerstwa

Patria Nostra przypomina, że „Niemcy odmówiły wykonania wyroku polskiego sądu nakazującego niemieckiej telewizji publicznej ZDF opublikowanie przeprosin dla Pana Karola Tendery, byłego więźnia Au- schwitz za użycie w odniesieniu do niemieckich obozów koncentracyjnych w Auschwitz i Majdanku sformułowania ‘polskie obozy zagłady’”.

Dlatego stowarzyszenie w imieniu Polskiego Związku Byłych Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych skierowało petycję do wiceprzewodniczącej Komisji Europejskiej, Věry Jourovej, z wnioskiem o „podjęcie działań w związku z odmową uznania przez niemiecki Federalny Trybunał Sprawiedliwości wykonalności polskiego wyroku uznającego naruszenie dóbr osobistych Karola Tendery przez niemiecką stację telewizyjną”.

Niestety, po kilku miesiącach KE negatywnie odniosła się do tej petycji. Uznano, że nie ma ona w tej sprawie kompetencji i właściwy do zajmowania stanowiska jest TSUE. „Komisja Europejska nie jest w stanie podjąć żadnych działań w odniesieniu do indywidualnej sprawy będącej przedmiotem Państwa petycji” – stwierdziła w imieniu wiceprzewodniczącej KE Salla Saastamoinen.

W interesie Niemiec

Stanowisko KE spotkało się ze zdecydowaną reakcją Stowarzyszenia Patria Nostra, które uznało tę odpowiedź KE za „dającą wolną rękę Niemcom w interpretowaniu przepisów UE”. – Stanowisko Komisji jest niejasne. Ma ona możliwość działania – podkreśla mec. Obara. Prawnik wskazuje, że Komisja Europejska powinna się zwrócić do Niemiec z zapytaniem, dlaczego ten kraj łamie praworządność. W ocenie stowarzyszenia, taką

postawę Komisji można określić jako bycie strażnikiem interesów niemieckich. „Odpowiedź ta również podważa wiarygodność Komisji Europejskiej jako strażnika wartości unijnych. Ze „Strażnika Traktatów" Komisja Europejska zmienia się w „Strażnika interesów Niemiec" – podkreśla w swoim piśmie Patria Nostra.

Po interwencji wiceprzewodniczącego Komisji Petycji, europosła Ryszarda Czarneckiego, postulatami Stowarzyszenia Patria Nostra ma się zająć inna komisja. – Przewodnicząca Komisji Petycji zgodziła się z naszą rekomendacją w sprawie przesłania petycji do Komisji Kultury. Pismo do niemieckiego rządu zostanie przesłane, gdy do petycji odniesie się Komisja Europejska. Petycja pozostaje otwarta, a więc na razie wygrywamy ten mecz, wbrew hiobowym wieściom – przekonuje w rozmowie z „Naszym Dziennikiem" europoseł Czarnecki.

Być może petycja trafi do innej komisji. Mecenas Obara sugeruje bowiem zmianę rekomendacji na, właściwszą w jego ocenie, Komisję Wolności Obywatelskich, Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych (LIBE).

Wyślij petycję

W tej sprawie jest jeszcze jeden zastanawiający wątek. Komisja posiadała wiedzę o pytaniu prejudycjalnym skierowanym przez Sąd Apelacyjny w Warszawie, który zastanawia się w innej sprawie niemieckiego medium, które również użyło określenia „polskie obozy", czy tą sprawą nie powinien się zająć sąd niemiecki. Saastamoinen zwraca uwagę, że w „tej sprawie sąd polski ma wątpliwości co do właściwości sądów polskich i zwraca się do Trybunału Sprawiedliwości o wykładnię". Urzędniczka zaznacza, że „orzeczenie Trybunału może mieć istotne znaczenie dla wyjaśnienia stosowania rozporządzenia w sprawach podobnych do sprawy Karola Tendery".

– Z pytań prejudycjalnych, skierowanych do TSUE przez warszawski sąd apelacyjny, skwapliwie skorzystała Komisja Europejska – zwraca uwagę Stanisław Zalewski, były więzień Auschwitz, prezes Polskiego Związku Byłych Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych.

Patria Nostra apeluje, żeby wziąć sprawę we własne ręce, działać wspólnie i złożyć skargę, wypełniając elektroniczny formularz, dostępny pod adresem: https://ec.europa.eu/assets/sg/report-a-breach/complaints_pl. W tym celu wystarczy pobrać wzór wypełnionej już skargi, przygotowany przez stowarzyszenie: https://patrianostra.org.pl/wzor-skargi-przygotowanej-przez-stowarzyszenie-patria-nostra/.

Skargę można też wysłać pocztą tradycyjną na adres: European Commission Secretary-General, B-1049 Bruksela BELGIA. Należy podać swoje dane (imię i nazwisko, adres zamieszkania) i koniecznie podpisać się czytelnie.

Artykuł dostępny na stronie:
https://wp.naszdziennik.pl/2020-05-21/340610,niemcy-musza-przeprosic.html